

Mróz, Maciej

Watykan i Ukraina w okresie kształtowania się systemu wersalskiego w latach 1918-1921

Dzieje Najnowsze 36/1, 3-19

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maciej Mróz

Wrocław

Watykan i Ukraina w okresie kształtowania się systemu wersalskiego w latach 1918-1921

W ostatnich latach obserwujemy wzrost zainteresowania problematyką najnowszych dziejów Europy Środkowowschodniej. W tym nurcie badań od czasu do czasu podejmowane są także zagadnienia związane ze stanowiskiem Watykanu wobec nowo powstałych państw w tej części Europy¹. Odnosi się to zwłaszcza do historii narodów pogranicza, zamieszkujących obszary byłego imperium rosyjskiego i austro-węgierskiego. Schyłek I wojny światowej i upadek starego systemu politycznego wywołał eksplozję uczuć narodowych oraz nasilenie się dążeń niepodległościowych w tym rejonie. Watykan z niepokojem obserwował rozpad Austro-Węgier, tradycyjnej ostoji katolicyzmu europejskiego, oraz z napięciem przyglądał się wydarze-

¹ I. Choma, *Apostolskýj Prestil i Ukrajina 1919-1922. Relationes diplomaticae inter S. Sedem et Rempublicam Popularem Ucrainae annis 1919-1922*, Rym 1987 oraz artykuł recenzyjny książki I. Chomy: A. A. Zięba, *Watykan i Ukraina po pierwszej wojnie światowej*, „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze”, t. II, red. S. Kozak, Warszawa 1994, s. 87-95; L. Hass, *W trójkącie Ukraina-Watykan-Polska w latach 1919-1920 (Polityka międzynarodowa w optyce ukraińskiego burżuazyjnego polityka rusofilskiego)*, „Dzieje Najnowsze” 1980, nr 1, s. 11-31; S. Sierpowski, *Watykan wobec Europy Wschodniej po I wojnie światowej*, „Studia Historica Slavo-Germanica”, T. XVIII, 1991-1992 (1994), s. 183-202; S. Wilk, *Nuncjusz Achilles Ratti i jego rola w procesie kształtowania się państwa polskiego*, w: *Powrót Polski na mapę Europy. Sesja naukowa poświęcona 70. rocznicy Traktatu Wersalskiego*, red. Cz. Bloch i Z. Zieliński, Lublin 1995, s. 331-369; D. Kiljan, *Watykan a Polska w latach 1919-1921*, „Biuletyn Instytutu Filozoficzno-Historycznego WSP w Częstochowie” 1998, nr 10, s. 45-61; W. Serhijczuk, *Neuswidomlennia Ukrainy. Stawлення switu do Ukrainśkoji derżawnosti: pohlad u 1917-1921 roky z analizom sohodennia*, Lwiv 2002, s. 445-467; L. Hentosz, *Dyplomacyjni kontakty Ukrainśkoji Narodnoji Respubliki z Apostolskoju Stolyceju w 1919-1920 rokach u konteksti schidnoji polityki Rymśkoji Kuriji*, „Ukraina Moderna”, Lwiv 2000, cz. 4-5, s. 163-186; eadem, *Lysty Symona Petlury do grafa Mychajła Tyszkewycza*, „Ukraina Moderna”, Lwiv 1996, cz. I, s. 157-171; H. Cwenhrosz, *Oficijne wzajemowyznannia i wzajemorozuminnia UNR i Apostolskoho Prestolu*, w: *Cerkwa i socialni problemy*, Lwiv 1993, s. 337-358.

Podjmując przed laty studia nad dyplomacją watykańską w Europie Środkowowschodniej po I wojnie światowej, dokonałem przeglądu stanu badań i osiągnięć historiografii oraz zaproponowałem dwa podstawowe kierunki dalszych studiów nad tą problematyką: polityczno-dyplomatyczny oraz konfesyjno-misyjny (zob. M. Mróz, *Stan i potrzeby badań nad polityką Stolicy Apostolskiej wobec Polski, Ukrainy i Rosji w latach 1917-1926*, „Dzieje Najnowsze”, 1990, nr 3, s. 59-66). Po kilku latach S. Sierpowski (op. cit., s. 185) uzupełnił moją propozycję (nie przypominając zresztą o niej!) o płaszczyznę teologiczno-moralną, która ze względu na swoją autonomiczność i odrębność wymaga specjalistycznej wiedzy z dziedziny eklezjologii, teologii itp. i pozostaje poza obszarem moich zainteresowań.

niom w Rosji. Wybuch rewolucji lutowej obudził nadzieje w kurii rzymskiej na odbudowę struktury organizacyjnej Kościoła, zapewnienie swobód religijnych w Rosji oraz — w perspektywie — na podjęcie akcji misyjnej wśród prawosławnych. Oczekiwania Watykanu rychło przekreślił przewrót bolszewicki, zapowiadając radykalny kurs antyreligijny i budowę państwa ateistycznego. Stolica Apostolska, która wcześniej poddawała komunizm krytyce tylko teoretycznie — w enuncjacjach papieskich, teraz stanęła w obliczu praktyki politycznej państwa komunistycznego.

Wydarzenia w Rosji umożliwiły wykształcenie się na Ukrainie Naddnieprzańskiej idei niepodległego i suwerennego państwa narodowego; natomiast Ukraińcy galicyjscy wiazali swoje nadzieje ze zwycięstwem państw centralnych². Na Ukrainie Naddnieprzańskiej wybuch rewolucji rosyjskiej stał się impulsem do utworzenia w Kijowie w marcu 1917 r. Ukraińskiej Centralnej Rady, która we współpracy z Rządem Tymczasowym w Piotrogradzie zmierzała do zapewnienia Ukraincom terytorialno-narodowej autonomii. Przejęcie władzy w Rosji przez bolszewików spowodowało zaostrenie sytuacji politycznej na Ukrainie, a w konsekwencji konflikt pomiędzy różnymi ośrodkami państwotwórczymi. W listopadzie 1917 r. UCR proklamowała powstanie Ukraińskiej Republiki Ludowej, która obejmowała znaczne obszary Ukrainy i pozostawała nadal częścią federacyjnej Republiki Rosyjskiej. Na mapie Ukrainy już wkrótce pojawił się nowy konkurent — władza radziecka. W obliczu ofensywy wojsk bolszewickich w styczniu 1918 r. parlament ukraiński ogłosił pełną niepodległość, a miesiąc później URL podpisała separatystyczny pokój z państwami centralnymi w Brześciu Litewskim. Pomoc armii niemieckiej w walce z bolszewikami została opłacona przejęciem władzy na Ukrainie Naddnieprzańskiej przez hetmana P. Skoropadskiego. Ciągłość ukraińskiej państwowości na ponad pół roku została praktycznie przerwana; URL zastąpił powołany pod egidą Niemców Hetmanat. Obalenie w listopadzie 1918 r. Skoropadskiego i powołanie Dyktatoratu URL nie oznaczało stabilizacji politycznej na Ukrainie Naddnieprzańskiej w związku z zagrożeniem zewnętrznym odnowionej republiki przez bolszewików i interwencję Ententy³.

W listopadzie 1918 r. walkę o niepodległość podjęli Ukraińcy w Galicji Wschodniej i proklamowali utworzenie Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej. Perspektywa faktycznego zjednoczenia wszystkich ukraińskich ziem etnicznych, w obliczu konfliktu z Polską i wojny o Galicję, nie przybrała realnych kształtów pomimo ogłoszenia w styczniu 1919 r. formalnego aktu soborności i połączenia ZURL (od 11 1919 r. Zachodni Okręg Ukraińskiej Republiki Ludowej) z URL. Pogarszająca się od wiosny 1919 r. sytuacja polityczno-militarna URL, zmuszona do walki zarówno z wojskiem polskim w Galicji, jak i z bolszewikami na Ukrainie Naddnieprzańskiej i Podolu, doprowadziła do wykrystalizowania się na przełomie 1919 i 1920 r. koncepcji przymierza polityczno-wojskowego z Polską⁴.

Ukraina, walcząc o swoją niepodległość, szukała nie tylko sojuszników polityczno-militarnych i poparcia międzynarodowego wśród państw zwycięskiej koalicji, ale także zabiegała o kontakty ze Stolicą Apostolską. Międzynarodowe uznanie będącej w trakcie budowy i nieustannie zagrożonej państwowości ukraińskiej nabierało zatem szczególnego znaczenia.

² Na ten temat zob.: J. J. Bruski, *Petlurowcy. Centrum Państwowe Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie (1919-1924)*, Kraków 2000; D. Doroszenko, *Istoria Ukrainy 1917-1923 rr.*, 1.1: *Doba Centralnej Rady* i t. II: *Ukrajinska Het'manska Derżawa 1918 roku*, Kyjiv 2002.

³ D. Doroszenko, op. cit., 1.1, s. 69-244, t. II, s. 19-293. Por. także: J. Hrycak, *Historia Ukrainy 1772-1999. Narodziny nowoczesnego narodu*, przeł. K. Kotyńska, Lublin 2000, s. 134-139 i 147-155 oraz O. Subtelnyj, *Ukrajina. Istoria*, Kyjiv 1993, s. 418-467.

⁴ J. J. Bruski, op. cit., s. 99-164.

Podjętym przez Watykan działaniom w Europie Środkowowschodniej na polu organizacyjno-kościelnym i dyplomatycznym wychodziły naprzeciw zabiegi nowo powstałych państw, zmierzające do nawiązania stosunków i utrwalenia ich w odpowiednich porozumieniach. Jednocześnie nowe państwa, w zamian za obietnice zapewnienia opieki i możliwości wszechstronnego rozwoju Kościoła w niesieniu jego posłannictwa, oczekiwały od Stolicy Apostolskiej i lokalnej hierarchii obok poparcia na arenie międzynarodowej także pomocy w konsolidacji odrodzonej lub nowo powstałej państwowości. Watykanowi wobec niemożności uzyskania stabilnego obrazu sytuacji w Europie Środkowowschodniej było niezwykle trudno dostosować swoje działania do dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości, obfitującej w konflikty polityczne i narodowe.

Jeszcze przed formalnym wskrzeszeniem Polski członek Rady Regencyjnej, arcybiskup warszawski Aleksander Kakowski, zwrócił się do Watykanu z prośbą o przysłanie do Warszawy papieskiego przedstawiciela. Konferencja biskupów metropolii warszawskiej wysłała w 1917 r. ks. infułata Henryka Przeździeckiego do Monachium. W rozmowach z Eugenio Pacellim, od maja 1917 r. nuncjuszem w Monachium, wkrótce także w Berlinie, delegat biskupów polskich zabiegał o nominację wysłannika papieskiego do Polski. Nieprzypadkowo ks. Przeździecki udał się do Monachium, a nie do Rzymu, ponieważ nuncjusz Pacelli jako przedstawiciel Watykanu przy rządzie Rzeszy w istniejącej sytuacji politycznej odgrywał rolę pośrednika pomiędzy Stolicą Apostolską a Radą Regencyjną⁵. Papież przed udzieleniem odpowiedzi na *homagium* biskupów z Królestwa musiał uzyskać przyzwolenie rządu niemieckiego. Benedykt XV postanowił wyjść naprzeciw oczekiwaniom episkopatu polskiego i wysłać do Warszawy swojego przedstawiciela. Spotkanie monachijskie zapewne nie pozostało również bez wpływu na wznowienie w 1919 r. nuncjatury w Polsce. Do tego czasu interesy Stolicy Apostolskiej w Warszawie reprezentował wizytator apostolski. Nowy przedstawiciel Watykanu został oficjalnie mianowany listem apostolskim *In maximis* z 25 IV 1918 r. Nominację na wizytatora apostolskiego dla warszawskiej prowincji kościelnej otrzymał Achilles Ratti, dotychczasowy prefekt Biblioteki Watykańskiej.

Terytorialny zakres jurysdykcji wizytatora obejmował początkowo obszar Królestwa Polskiego, chociaż instrukcja Sekretariatu Stanu wyznaczała Rattiemu zadania, które wychodziły poza obszar metropolii warszawskiej⁶. Dla reszty ziem polskich, pozostających w granicach zabioru pruskiego i austriackiego, kompetentni byli nadal nuncjusze: w Monachium — Eugenio Pacelli i w Wiedniu — Teodoro Valfre di Bonzo. Rozpad monarchii austro-węgierskiej i klęska Niemiec spowodowały rozciągnięcie uprawnień Rattiego na pozostałe ziemie polskie. Oznaczało to porzucenie przez Watykan popieranej dotychczas koncepcji odbudowy państwa polskiego w oparciu o Niemcy i branie pod uwagę możliwości odrodzenia Polski w granicach przedrozbiorowych. Odpadnięcie z wojny Rosji perspektywę tę czyniło bardzo prawdopodobną. 30 VI 1918 r. Ratti otrzymał nominację również na wizytatora apostolskiego dla Rosji i wszystkich obszarów, które wchodziły w skład byłego imperium rosyjskiego. Od momentu przywrócenia nuncjatury w Warszawie w czerwcu 1919 r. Ratti pełnił funkcję nuncjusza w Polsce i jednocześnie pozostawał wizytatorem apostolskim dla innych regionów byłego imperium carskiego. Sprawa szczegółowego wyjaśnienia jurysdykcji Rattiego i jej zasięgu terytorialnego

⁵ O znaczeniu nuncjusza Pacellego w niemiecko-watykańskiej dyplomacji w latach 1917-1918 na tle polityki wschodniej Watykanu zob. H. Stehle, *Tajna dyplomacja Watykanu. Papiestwo wobec komunizmu (1917-1991)*, Warszawa 1993, s. 19-22.

⁶ S. Wilk, *Nuncjusz Achilles Ratti...*, s. 334-339. Jak słusznie podkreśla S. Wilk, dokument nominacyjny i instrukcja dla Rattiego nie zawierały oficjalnego tytułu „wizytatora apostolskiego dla Polski”, chociaż posługiwano się w nich terminem Polska w odniesieniu do terytorialnego zakresu jurysdykcji wizytatora.

pojawiła się w związku z zakwestionowaniem kompetencji nuncjusza przez biskupów Kościoła greckokatolickiego. Hierarchowie galicyjscy nie uznawali jurysdykcji nuncjusza w Warszawie na terenie Galicji Wschodniej, ponieważ uważali, że ich prowincja kościelna nie należała do Rzeczypospolitej Polskiej, chociaż była okupowana przez wojska polskie. Stolica Apostolska jednoznacznie rozstrzygnęła te wątpliwości, podtrzymując dotychczasowy zakres kompetencji Rattiego⁷. Terytorialny zakres działania wysłannika papieskiego w praktyce obejmował także Ukrainę. Watykan, dostosowując swoje wyjaśniające instrukcje dla Rattiego do zmieniającej się mapy politycznej tej części Europy, dostrzegał problemy rodzącej się państwowości litewskiej, łotewskiej, estońskiej czy fińskiej. Nie zauważał przy tym kwestii ukraińskiej lub raczej wykazywał w tym czasie brak wiary w trwałość państwowotwórczych działań Ukraińskiej Republiki Ludowej.

29 V 1918 r. Ratti przyjechał do Warszawy i jako wizytator apostolski był przedstawicielem Stolicy Apostolskiej bez uprawnień dyplomatycznych. Wizytator apostolski został upoważniony do rozpoznania potrzeb religijnych również w kontekście konfliktów narodowościowych pomiędzy Polakami, Litwinami, Białorusinami i Ukraińcami bez angażowania się po żadnej ze stron narastającego konfliktu. Odnosiło się to zwłaszcza do Ukraińców i Kościoła greckokatolickiego oraz jego zadawnionej rywalizacji z utożsamianym z Polakami Kościołem rzymskokatolickim. Nie tylko lokalni hierarchowie obu Kościołów we Lwowie, metropolita Andrej Szepetycki i abp Józef Bilczewski, patronowali narodowym aspiracjom Ukraińców i Polaków, ale również szczególnie szeregowie duchowieństwo często licytowało się swoim przywiązaniem do narodu i „narodowego Kościoła”. Wewnątrzkościelny charakter misji Rattiego determinowała zatem nie tylko skomplikowana i dynamicznie zmieniająca się rzeczywistość polityczna, ale także trudny do rozwiązania węzeł narodowościowo-wyznaniowy, zaciśnięty na pograniczu różnych kultur i tradycji historycznych.

Sfera kościelna działalności wizytatora apostolskiego dotyczyła przede wszystkim restytucji organizacji kościelnej i uzupełnienia luk w składzie episkopatu. Jeszcze na długo przed przyjazdem Rattiego do Warszawy Benedykt XV w październiku 1916 r. powołał na stolicę biskupią diecezji łucko-żytomierskiej Ignacego Dub-Dubowskiego, zarządzającego tymczasowo w charakterze administratora apostolskiego diecezją kamieniecką. W lipcu 1917 r. arcybiskupem metropolitą mohylewskim został przeniesiony z Wilna Edward Ropp. Papież reaktywował również diecezję mińską, w której rządy w listopadzie 1917 r. objął bp Zygmunt Łoziński. Dalsze kandydatury wysunięto na grudniowym zjeździe biskupów w Warszawie w 1917 r. Zebrani postanowili zwrócić się do papieża z prośbą o mianowanie biskupem kamienieckim Piotra Mańkowskiego i jednogłośnie rekomendowali na stolicę biskupią do Janowa Podlaskiego Henryka Przeździeckiego⁸.

Wysiłki Watykanu podjęte w końcowym okresie wojny zmierzały do przywrócenia organizacji kościelnej na terenach znajdujących się pod okupacją niemiecką. Świadczyły one o chęci Stolicy Apostolskiej oparcia się na istniejącej historycznie ugruntowanej tam tradycji kościelnej. Wykorzystanie przychylnego stanowiska państw centralnych, a także nowej demokratycznej Rosji pozwoliło na częściowe wyrównanie strat, spowodowanych następstwami wyznaniowej polityki caratu i wojny. Watykan konsekwentnie zdawał się nie zauważać politycznych kontrowersji, związanych z papieskimi nominacjami i ich terytorialnym zasięgiem. Odbudowywa-

⁷ Ibidem, s. 350.

⁸ Szeroko nt. zmian w strukturze organizacyjnej i obsadzie personalnej diecezji na ziemiach odradzającego się państwa polskiego zob. S. Wilk, *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1992, s. 11-43.

no strukturę organizacyjną Kościoła, kładąc szczególny nacisk na zapewnienie opieki duszpasterskiej wiernym bez różnicy obrządków. Nie oznaczało to zapewne braku zrozumienia przez czynniki kościelne aspektów narodowościowych mających nastąpić nominacji. Wizytator Ratti w raporcie z sierpnia 1918 r. dla sekretarza stanu, kard. Pietro Gasparriego, prosił o wyrażenie zgody na połączenie w jednym zawiadomieniu kilku nominacji biskupich, chcąc w ten sposób uniknąć posądzenia o faworyzowanie jednych grup narodowych kosztem drugich. Równoczesne ogłoszenie decyzji papieskich miało — według Rattiego — „jednym pociągnięciem uporządkować dużą ilość spraw; a Polacy z Królestwa dzięki tej równoczesności nie będą ani przez chwilę narażeni na zazdrość tych z Kamieńca, tak jak trochę już są zazdrośni o tych z Mińska”⁹. Propozycje wizytatora apostolskiego zostały przyjęte. Nominacje dotyczyły zarówno reaktywowanych diecezji, jak i tych, które kanonicznie istniały, ale nie posiadały ordynariusza i zarządzał nimi wikariusz kapitulny, generalny lub administrator apostolski. Benedykt XV rozszerzył listę zaproponowaną przez Rattiego i jesienią 1918 r. mianował 12 biskupów¹⁰.

Największe kontrowersje wzbudziły nominacje biskupów: Jerzego Matulewicza¹¹ w Wilnie i Piotra Mańkowskiego w Kamieńcu Podolskim. Ta ostatnia oznaczała w praktyce konieczność uwzględnienia przez Watykan tworzącej się państwowości ukraińskiej, reprezentowanej do listopada 1918 r. przez Hetmanat, a następnie Dyrektoriat. Sama osoba kandydata nasuwała wiele wątpliwości. Biskup Mańkowski, uważając siebie za członka polskiego episkopatu, nie ukrywał swoich poglądów nt. polskich aspiracji terytorialnych na Wschodzie¹² i w związku z tym nie mógł liczyć na przychylność ze strony władz ukraińskich. Rząd URL uzależnił zgodę na objęcie stolicy biskupiej przez nominata od oficjalnego zawiadomienia przez Stolicę Apostolską o przekonaniu bp. Mańkowskiego¹³. Wizytator apostolski Ratti 18 XI 1918 r. poinformował

⁹ Archivio Segreto Vaticano (dalej ASV), Archiviodelle Nunziaturadi Varsavia (dalej ANV), 1918-1921, sygn. 192, k. 433 i 434. Wizytator apost. Ratti do kard. Gasparriego, Warszawa 6 VIII 1918 r. Ratti proponował jednoczesną nominację E. O'Rourke'ego do Rygi, P. Mańkowskiego do Kamieńca Podolskiego, M. L. Fulmana do Lublina, H. Przeździeckiego do Janowa Podlaskiego, S. Galla na biskupa pomocniczego do Warszawy i W. Owczarka na biskupa pomocniczego do Włocławka.

Kwerenda w Archiwum Watykańskim została przeprowadzona przez autora w 1989 r., jeszcze przed rozpoczęciem w 1995 r. publikacji w ramach serii „Acta Nuntiaturae Polonae” kilku tomów Archiwum mons. Achille Rattiego przez Institutum Historicum Polonicum Romae-Fundatio Lanckoroński pod red. S. Wilka.

¹⁰ Nowych ordynariuszy otrzymały następujące diecezje: lubelska — M. L. Fulmana, wileńska — J. Matulewicza, kamieniecka — P. Mańkowskiego oraz janowska — H. Przeździeckiego. Powołano także 8 sufraganów. Zob. *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor i Z. Obertyński, t. II, cz. 2, 1918-1945, Poznań 1979, s. 24.

¹¹ Właściwe nazwisko: Jurgis Matulaitis-Matulevicius. Nominacja biskupa wileńskiego, dokonana za przyzwoleniem władz niemieckich, została odczytana przez polskich mieszkańców Wilna jako następstwo intryg litewsko-niemieckich. Konflikt pomiędzy litewskim i polskim duchowieństwem spowodowany był sprawą języka w kościołach w parafiach mieszanych. Problem ten komplikowało otwarte wspieranie przez księży dążeń niepodległościowych, a dodatkowo zaostrzała kwestia przynależności państwowej Wileńszczyzny. Kapituła wileńska, zdominowana przez Polaków, udzielała poparcia miejscowym organizacjom polskim, natomiast Litwini oczekiwali od biskupa zajęcia stanowiska prolitewskiego. Zob. szerzej na ten temat: J. Muniak, *Mons. Jerzy Matulewicz i jego dzieło w świetle faktów*, Rzym 1980; T. Górski, *Stosunek biskupa J. Matulewicza do spraw językowych w diecezji wileńskiej w latach 1918-1925*, Rzym 1970; M. Mróz, *Katolicyzm na pograniczu. Kościół katolicki wobec kwestii ukraińskiej i białoruskiej w Polsce w latach 1918-1925*, Toruń 2003, s. 57-58 i 148-166.

¹² Biblioteka Narodowa w Warszawie, Piotr Mańkowski, Pamiętniki, rkps 7896. Por. także Z. Zieliński, *Mańkowski Piotr*, w: *Polski słownik biograficzny* (dalej PSB), t. XIX, Warszawa-Kraków 1968-1969, s. 522.

¹³ ASV ANV, sygn. 192, k. 640. Bp Dub-Dubowski do rządu Ukraińskiej Republiki, Kijów 6 XI 1918 r.

mował władze ukraińskie o decyzji Benedykta XV w sprawie obsadzenia diecezji w Kamieńcu Podolskim¹⁴. Kwestia powołania bp. Mańkowskiego świadczyła o tym, że Watykan był poważnie zainteresowany w unormowaniu sytuacji kościelnej na Ukrainie, zachowywał jednocześnie powściągliwość wobec rodzącej się państwowości ukraińskiej, traktując ją jako tymczasową i nie w pełni ukształtowaną. Znalazło to potwierdzenie w przemówieniu Benedykta XV na konsystorz 10 V 1919 r., w którym papież, wymieniając nowo powstałe lub reaktywowane diecezje, zaliczył zarówno Mińsk, jak i Kamieniec Podolski do diecezji polskich¹⁵.

W czerwcu 1918 r. Ratti otrzymał nominację na wizytatora apostolskiego także dla Rosji, którego obowiązki miał pełnić tymczasowo. Kardynał Gasparri zobowiązał Rattiego do podjęcia starań w sprawie reorganizacji struktury kościelnej. Dotyczyło to m.in. odtworzenia hierarchii greckokatolickiej na Ukrainie oraz restytucji diecezji greckokatolickiej w Kamieńcu Podolskim¹⁶. W obliczu skomplikowanej sytuacji polityczno-militarnej Rattiemu nie powiodła się odbudowa kościelnych struktur organizacyjnych. Okazało się, że sprawa restytucji Kościoła greckokatolickiego na Ukrainie, skutecznie blokowana od 1917 r. przez przedstawiciela rosyjskiego w Watykanie, Nikołaja Boka¹⁷, również w nowej sytuacji politycznej nie miała szans na pomyślną realizację.

Działalność wizytatora apostolskiego Rattiego w Warszawie była bacznie obserwowana przez dyplomację hetmana Skoropadskiego, a od połowy listopada 1918 r. przez Dyrektoriat. Początki ukraińskiej służby dyplomatycznej sięgają okresu rządów Ukraińskiej Centralnej Rady, natomiast pierwsze placówki dyplomatyczne URL powstały w 1918 r. m.in. w Niemczech, Austro-Węgrzech i Turcji. Od tego czasu miała miejsce dalsza rozbudowa sieci przedstawicielstw dyplomatyczno-konsularnych URL, a po efemerycznym zjednoczeniu z ZURL zaczęto tworzyć wspólną służbę dyplomatyczną¹⁸. Kwestią o pierwszorzędnym znaczeniu dla strony ukraińskiej było uzyskanie w oparciu o międzynarodowy autorytet Stolicy Apostolskiej poparcia dla narodowych dążeń niepodległościowych i uznania Ukrainy przez Watykan. Sprawa nawiązania stosunków dyplomatycznych z Watykanem podejmowana była przez ukraińskie placówki dyplomatyczne już od jesieni 1918 r. W listopadzie 1918 r. ukraiński dyplomata w Turcji prowadził sondażowe rozmowy z papieskim delegatem w Konstantynopolu, mons. Angelo Dolcim. Kwestię nawiązania stosunków dyplomatycznych z Watykanem aktywnie wspierały kręgi ukraińskiej emigracji, skupione głównie wokół Ukraińskiego Narodowego Komitetu w Ameryce, oraz liczna i wpływowa emigracja wiedeńska. Zasadnicze wysiłki zmierzające w tym kierunku przypadają na początek rządów Dyrektoriatu. Na przełomie stycznia i lutego 1919 r. Dyrektoriat za pośrednictwem swojej misji w Wiedniu, kierowanej przez Iwana Tokarzewskiego-Karaszewycza, przedstawił wizytorowi apostolskiemu w Warszawie, Rattiemu, propozycję wydelegowania do Watykanu ukraińskiej misji dyplomatycznej. Zadaniem przedstawiciela Dyrektoriatu miało być oficjalne potwierdzenie utworzenia państwa ukraińskiego

¹⁴ Ibidem, k. 639. Wizytor apost. Ratti do Ministra Wyznań Religijnych Republiki Ukrainy (chodzi zapewne o Mychajłę Woronowycza, ministra od 14 XI do 14 XII 1918 r.), Warszawa 18 XI 1918 r.

¹⁵ J. Jurkiewicz, *Nuncjatura Achillesa Ratti w Polsce*, Warszawa 1953, s. 49.

¹⁶ ASV ANV, sygn. 191, k. 202-203. Kard. Gasparri do wizytatora apost. Rattiego, Watykan 30 VI 1918 r. Zob. także: ibidem, sygn. 192, k. 431. Wizytor apost. Ratti do kard. Gasparriego, Warszawa 6 VIII 1918 r.

¹⁷ E. Winter, *Die Sowjetunion und der Vatikan*, Berlin 1972, s. 9.

¹⁸ D. Wedeniejew, *Z doswiudu pobudowy dyplomatycznoji służby Ukrainy*, „Rozbudowa Derżawy” 1993, nr 3, s. 30-32; idem, *Z istoriji rozwidky i wijskowoji dyplomatiiji Ukrainy*, ibidem, nr 9, s. 20-21. Por. D. Doroszenko, op. cit., t. II, s. 102.

i rozpoczęcie starań o uznanie URL przez Watykan¹⁹. Na czele delegacji ukraińskiej Dyrektoriat zamierzał postawić dyplomatę w randze ministra pełnomocnego, upoważnionego również do rozmów nt. powołania przy Stolicy Apostolskiej stałego poselstwa URL. Władze ukraińskie rozumiały konieczność powołania na to stanowisko katolika, dobrze zorientowanego w stosunkach kościelnych i znającego sytuację ludności katolickiej na Ukrainie. Wśród potencjalnych kandydatów największe szanse na nominację miał hr. Mychajło Tyszkewycz²⁰, który w czasie swojego pobytu w Lozannie nawiązał nieoficjalne kontakty z kard. Gasparriem. Zaowocowały one listem kard. Gasparriego z 21 IX 1918 r., skierowanym do Tyszkewycza, w którym Stolica Apostolska zadeklarowała gotowość nawiązania oficjalnych relacji z nowo powstałą republiką ukraińską²¹. O swoich kontaktach z Sekretariatem Stanu wspominał Tyszkewycz w korespondencji z metropolitą Szeptyckim, informując go o zabiegach u kard. Gasparriego na rzecz uznania niepodległości Ukrainy. Jednocześnie wskazywał na zaniepokojenie Stolicy Apostolskiej rozwojem sytuacji politycznej na Ukrainie oraz pogarszaniem się i tak słabej pozycji URL na arenie międzynarodowej²². Przedstawicielstwo ukraińskie w Wiedniu zwracało się do wizytatora apostolskiego w Warszawie o wydanie dla Tyszkewycza listów polecających do sekretarza stanu, kard. Gasparriego i innych dostojników kurii rzymskiej. W kwietniu 1919 r. Ratti, wychodząc naprzeciw sugestiom misji w Wiedniu, zapowiedział wysłanie listów polecających i ofiarował dalszą pomoc w tej sprawie biskupa kamienieckiego Mańkowskiego²³. Takie stanowisko Rattiego mogło oznaczać, z jednej strony, chęć zachowania poprawności w relacjach z władzami ukraińskimi, z drugiej zaś — neutralność wobec istniejących kontrowersji narodowościowo-wyznaniowych.

Dyrektoriat przedłożył również wizytatorowi apostolskiemu w Warszawie projekt częściowego uregulowania problemów kościelnych na Ukrainie. Propozycja dotyczyła wyłącznie ukraińskich katolików obrządku łacińskiego. Zakładała ona utworzenie lub nowe rozgraniczenie diecezji, powołanie seminarium ukraińskiego oraz wydziału teologii na jednym z uniwersytetów. Charakteryzując sytuację organizacyjno-prawną Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie, Tokarzewski-Karaszewycz przypomniał Rattiemu, iż na Ukrainie istniały tylko dwie diecezje łacińskie: łucko-żytomierska i kamieniecka, w których rządy sprawowali ordynariusze

¹⁹ ASV ANV, sygn. 191, k. 701 -703. Radca Tokarzewski-Karaszewycz do wizytatora apost. Rattiego, Wiedeń 19 II 1919 r. W październiku 1918 r. Ratti planował wyjazd na Ukrainę i przez misję ukraińską w Wiedniu zabiegał o oficjalne zaproszenie rządu hetmana Skoropadskiego. Na temat kontaktów dyplomacji Hetmanatu z przedstawicielem watykańskim w Konstantynopolu i emigracji ukraińskiej w Ameryce z delegatem papieskim w Waszyngtonie zob. I. Choma, op. cit., s. 9-11.

²⁰ Hr. Mychajło Tyszkewycz (1857-1930), ziemianin z Kijowszczyzny, konserwatysta związany z ukraińskim ruchem narodowym. W latach 90. XIX w. prowadził działalność kulturalno-oświatową, wspierając finansowo organizacje ukraińskie w Kijowie i Galicji Wschodniej. Od 1914 r. przebywał na emigracji, głównie w Szwajcarii i we Francji. Wykorzystywał swoje koneksje w kołach konserwatywno-arystokratycznych w Europie dla propagowania idei niepodległej Ukrainy.

²¹ Central'nyj Derżawnyj Istorycznyj Archiw Ukrainy u Lwowi (dalej CDIAU), f. 681 (Tyszkewycz Mychajło), op. 1, spr. 16, s. 6. Kard. Gasparri do Tyszkewycza, Watykan 21 IX 1918 r. Por. także ibidem, s. 5-7. Listy kard. Gasparriego do Tyszkewycza z 15 IV 1918 r. i 25 X 1918 r.

²² *Mytropolyt Andrej Szeptyckij: Żyttia i Dijalnist'. Dokumenty i Materialy 1899-1944*, t. II: *Cerkwa i Suspilne Pytannia*, cz. 2: *Lystuwannia*, red. A. Krawczuk, Lwów 1999, s. 690. Dokument nr 61, Hr. Tyszkewycz do metropolity Szeptyckiego, Baden 1 XI 1918 r.

²³ ASV ANV, sygn. 192, k. 1067. Wizytator apost. Ratti do radcy Tokarzewskiego-Karaszewycza, Warszawa 11 IV 1919 r.

Polacy²⁴. Dyrektoriat, mając na uwadze bardzo skromną liczebną grupę ukraińskiego duchowieństwa łacińskiego, gotów był jedynie tymczasowo akceptować obcą narodowościowo hierarchię kościelną.

Najważniejszą dla Dyrektoriatu pozostawała nadal sprawa uzyskania zgody Watykanu na przyjęcie posła ukraińskiego, a w przyszłości na jego akredytację przy Stolicy Apostolskiej. W lutym 1919 r. Dyrektoriat mianował przebywającego w Lozannie Tyszkewycza kierownikiem ukraińskiej nadzwyczajnej misji dyplomatycznej przy Stolicy Apostolskiej. Nominacja nie oznaczała automatycznego wyjazdu do Rzymu²⁵, ponieważ Watykan nie wysłał stosownego zaproszenia dla Tyszkewycza, poza tym dyplomata, mieszkający w Szwajcarii, nie posiadał nie tylko włoskiej wizy, ale także odpowiednich środków finansowych na działalność placówki w Watykanie.

W zaistniałej sytuacji wysiłki dyplomatyczne ukraińskich przedstawicielstw w Europie zmierzały do stworzenia przychylnej atmosfery wokół kwestii wyjazdu Tyszkewycza do Watykanu. Dotyczyło to szczególnie kontaktów z przedstawicielami Stolicy Apostolskiej w Warszawie, Wiedniu czy Bernie. Ukraińska misja w Szwajcarii, kierowana przez J. Łukasewycza, zwróciła się do delegata Stolicy Apostolskiej w Bernie, L. Maglione, z prośbą o przyjęcie w Watykanie mianowanego przez Dyrektoriat posła URL. Kard. Maglione 31 III 1919 r. zawiadomił misję ukraińską, że Watykan zwyczajowo nie przyjmował dyplomatycznych przedstawicielstw nowych państw, które nie zostały wcześniej uznane przez większość społeczności międzynarodowej. Jednocześnie poinformowano poselstwo w Bernie, iż Watykan nie miał zastrzeżeń co do przyjazdu Tyszkewycza do Rzymu²⁶.

Podobne działania podejmowała nadal placówka ukraińska w Wiedniu, która utrzymywała stałą korespondencję z wizytatorem apostolskim w Warszawie. Radca Tokarzewski-Karaszewycz za pośrednictwem Rattiego domagał się od Watykanu formalnego aktu uznania URL i nawiązania z nią stosunków dyplomatycznych. Kwestia ta powróciła w kontekście uznania państwa polskiego przez Watykan. Ratti w jednym z raportów dla kard. Gasparriego informował sekretarza stanu o planowanych wyjazdach przedstawicielstw polskiego i ukraińskiego do Watykanu²⁷. Autor raportu podkreślał, z jednej strony, delikatność położenia, w jakim znalazł się wizytator apostolski, z drugiej zaś — okazywał propolskie sympatie, dostrzegając potrzebę pierwszeństwa w oficjalnym uznaniu Polski przez Stolicę Apostolską. Rattiego niepokoiła sprawa przedłużania się terminu wyjazdu delegacji polskiej do Watykanu, w skład której obok premiera Ignacego Paderewskiego mieli wejść m.in. biskup krakowski Adam Stefan Sapieha i książę A. Czartoryski. Delegacja polska zamierzała po złożeniu hołdu papieżowi zawiadomić w uroczystej formie o powstaniu państwa polskiego. Jednocześnie ze strony Stolicy Apostolskiej miała nastąpić notyfikacja aktu uznania Polski. Odpowiedzialnością za opóźnienie się wyjazdu delegacji polskiej do Watykanu wizytator apostolski w Warszawie obarczył dyplomację francuską, personalnie zaś przewodniczącego Misji Międzysojusznicy J. Noulensa, w latach 1917—1918 ambasadora Francji w Piotrogradzie²⁸. Masońskie koneksje Noulensa stanowiły

²⁴ Ibidem, sygn. 191, k. 701-702. Radca Tokarzewski-Karaszewycz do wizytatora apost. Rattiego, Wiedeń 19 II 1919 r.

²⁵ Informacja podana przez S. Sierpowskiego (op. cit., s. 189), jakoby Tyszkewycz od lutego 1919 r. po złożeniu listów uwierzytelniających rozpoczął formalną działalność ukraińskiej misji dyplomatycznej przy Watykanie, jest nieprecyzyjna. Tyszkewycz przebywał w tym czasie w Szwajcarii, do Rzymu przyjechał dopiero 15 V 1919 r., akredytacja nastąpiła zaś 25 V 1919 r.

²⁶ I. Choma, op. cit., s. 11.

²⁷ ASVANV, sygn. 192, k. 1081-1086. Wizytator apost. Ratti do kard. Gasparriego, Warszawa 3IV 1919 r.

²⁸ Ibidem, k. 1081.

— zdaniem Rattiego — jedynie tło nieprzychylnego stanowiska dyplomacji francuskiej w kwestii planowanego wyjazdu misji polskiej do Watykanu. W związku z trudnościami, a nawet możliwością odstąpienia od zamiaru wyjazdu delegacji polskiej Ratti uzyskał zgodę Sekretariatu Stanu na dokonanie w imieniu Stolicy Apostolskiej aktu uznania Polski w wybranym przez siebie odpowiednim momencie. W niecodziennych okolicznościach 30 III 1919 r. wieczorem Ratti wręczył premierowi Paderewskiemu dokument, uznający odrodzone państwo polskie i jego rząd²⁹. Następnym krokiem Watykanu było mianowanie go 6 VI 1919 r. nuncjuszem w Warszawie; 19 VII 1919 r. Ratti złożył Naczelnikowi Państwa listy uwierzytelniające. Z kolei wysłanie posła polskiego do Watykanu odkładało się z przyczyn prozaicznych. Problem stanowiło znalezienie odpowiedniego kandydata. 1 VII 1919 r. nominację otrzymał fizyk, rektor uniwersytetu we Fryburgu, Józef Wierusz-Kowalski³⁰. Wysłanie posła polskiego do Watykanu zostało zatem poprzedzone nie tylko formalnym uznaniem przez Stolicę Apostolską państwa polskiego, ale również podniesieniem wizytatora apostolskiego do godności nuncjusza w Warszawie. W ten sposób odrodzona Rzeczpospolita Polska i Watykan przywracały na zasadzie wzajemności pełne stosunki dyplomatyczne.

Sprawa nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Dyrektoriatem Ukraińskiej Republiki Ludowej a Stolicą Apostolską okazała się bardziej skomplikowana i złożona, szczególnie w kontekście pozycji Polski w tej części Europy wiosną 1919 r. Dodatkowo kwestię tę utrudniały problemy z wyjazdem mianowanego już w lutym 1919 r. posła Tyszkewycza do Rzymu oraz kłopoty z obsadą personalną poselstwa. W kwietniu 1919 r. Dyrektoriat przedstawił Rattiemu skład misji, na czele z Tyszkewyczem. Posłowi mieli towarzyszyć sekretarz P. Karmanski, ksiądz grekokatolicki S. Chełmycki oraz ksiądz rzymskokatolicki³¹. Zadania, które Dyrektoriat postawił przed misją ukraińską, nie zostały w poważnym stopniu zmienione w stosunku do propozycji Tokarzewskiego-Karaszewycza z 19 III 1919 r. Nadal najważniejszą sprawą pozostawało uznanie URL przez Watykan, akredytacja poselstwa oraz ewentualne przekształcenie go w przyszłości w ambasadę Ukrainy przy Stolicy Apostolskiej. Po raz pierwszy poruszono kwestię wysłania na Ukrainę osobnego przedstawiciela Watykanu, co musiałoby pociągnąć za sobą wyłączenie Ukrainy z obszaru zainteresowań Rattiego. Wizytator apostolski w Warszawie, charakteryzując zabiegi poselstwa ukraińskiego w Wiedniu w sprawie przyjazdu delegacji ukraińskiej do Watykanu, wyraził pogląd, „że misja polska powinna być przyjęta przed ukraińską. Polacy są naprawdę dobrymi synami Kościoła (...) Wszystkie te zabiegi i zachody, związane z misjami, unaocznily mi, jak niepewna jest sytuacja wysłannika papieskiego”³².

Ratti do czasu mianowania go nuncjuszem w czerwcu 1919 r. nie posiadał uprawnień dyplomatycznych, stąd też jego pozycja w Warszawie nie była najsilniejsza. Kontakty wizytatora z przedstawicielami ukraińskich placówek dyplomatycznych w Wiedniu i Bernie miały charakter prywatny i quasi-dyplomatyczny. Ratti występował jedynie w roli pośrednika, przekazując swoje spostrzeżenia oraz informacje kard. Gasparriemu.

Ukraińskie wysiłki dyplomatyczne, zmierzające do oficjalnego przyjęcia przez Watykan posła ukraińskiego, zakończyły się pomyślnie i na początku maja 1919 r. nadeszło z Sekretariatu Stanu do Lozanny oficjalne zaproszenie dla Tyszkewycza, który po ponaddwumiesięcznym

²⁹ Ibidem, k. 1082. Por. także S. Wilk, *Nuncjusz Achilles Ratti...*, s. 347-348.

³⁰ B. Sredniawa i S. Zabieło, *Józef Wierusz-Kowalski*, w: PSB, XVI, s. 558-560. Zob. także W. Meysztowicz, *Gawędy o czasach i ludziach*, Londyn 1983, s. 259.

³¹ ASV ANV, sygn. 192, k. 1083. Wizytator apost. Ratti do kard. Gasparriego, Warszawa 3 IV 1919 r.

³² Ibidem, k. 1084-1085.

oczekiwaniu wyjechał do Rzymu³³. 25 V 1919 r. został przyjęty na audiencji przez papieża Benedykta XV, któremu wręczył listy uwierzytelniające. W czerwcu 1919 r. kierownik ukraińskiej nadzwyczajnej misji dyplomatycznej przy Stolicy Apostolskiej spotkał się w Sekretariacie Stanu z kard. Gasparriem. Watykańskie rozmowy Tyszkewycza koncentrowały się wokół problemu uznania państwa ukraińskiego i wysłania papieskiego delegata na Ukrainę. Omawiano także kwestię położenia Kościoła grekokatolickiego w Galicji Wschodniej w związku z represjami władz polskich, wywołanymi przebiegiem, a zwłaszcza konsekwencjami wojny polsko-ukraińskiej, toczoną na przełomie 1918 i 1919 r. w Galicji. Przebieg rozmów Tyszkewycza w Watykanie świadczył o dużym znaczeniu, jakie Benedykt XV przywiązywał do zapewnienia Kościołowi grekokatolickiemu możliwości swobodnego działania, zarówno na polu organizacyjnym, jak i duszpasterskim. Papież podkreślał prawo Ukraińców do samostanowienia, zapewniając Tyszkewycza o szczególnej przychylności Stolicy Apostolskiej dla narodu ukraińskiego. Dyplomata ukraiński umiejętnie podnosił w Watykanie sprawę unii kościelnej, rozrzucał przed czułymi na tym punkcie kurialistami perspektywę szybkiej katolicyzacji Ukrainy i ścisłych związków kościelnych ze Stolicą Apostolską. Deklarował nawet gotowość Kościoła prawosławnego na Ukrainie do autokefalii i odłączenia się od patriarchatu moskiewskiego. Sporo miejsca zajęła również sprawa podjęcia planowanej już od dawna w Watykanie akcji unijnej misyjnej wśród prawosławnych tak na Ukrainie, jak i w Rosji. W tym kontekście swoją wymowę posiadała próba o wydanie encykliki o unii, złożona w imieniu rządu URL na ręce Benedykta XV³⁴.

Zasadniczy cel, który postawiła przed sobą ukraińska misja dyplomatyczna przy Stolicy Apostolskiej, nie został jednak osiągnięty. Watykan nie uznał oficjalnie państwa ukraińskiego, nie uzgodniono także daty mianowania przedstawiciela papieskiego dla Ukrainy. W czasie spotkania Tyszkewycza z Gasparriem w czerwcu 1919 r. dyplomata ukraiński, charakteryzując politykę Dyrektoriatu, zapewnił kardynała, iż programem rządu URL było „utworzenie niezależnej Ukrainy, strażą przedniej katolicyzmu w Rosji (...) Lecz żeby Ukraina stała się państwem niezależnym trzeba, by jakaś siła zewnętrzna przysłała i ją oderwała od łona Rosji”³⁵. Pozytywnym wynikiem watykańskich rozmów okazała się dokonana w czerwcu 1919 r. akredytacja Tyszkewycza w charakterze przedstawiciela dyplomatycznego URL przy Stolicy Apostolskiej. List kard. Gasparriego do atamana Petlury z 16 VI 1919 r. strona ukraińska traktowała jako uznanie Ukrainy przez Watykan. W rzeczywistości sekretarz stanu potwierdził w nim akredytację przedstawiciela URL przy Stolicy Apostolskiej oraz przyjęcie nadzwyczajnej misji dyplomatycznej URL w Watykanie, wyrażając jedynie przekonanie, „że prawo samostanowienia, już uznane dla innych narodów, jakie wchodziły w skład imperium rosyjskiego, będzie uznane także w stosunku do Ukrainy”³⁶. Tyszkewycz wraz ze współpracownikami z misji ukraińskiej stanął na stanowisku, że list kard. Gasparriego do atamana Petlury był świadectwem uznania Ukrainy przez Watykan³⁷. Podobny punkt widzenia zaprezentował Petlura podczas spotkania w po-

³³ CDIAU, f. 681, op. 1, spr. 16, s. 9. Kard. Gasparri do Tyszkewycza, Watykan 4 V 1919 r.

³⁴ L. Hentosz, *Dyplomatyczni kontakty...*, s. 169-170. Autorka zwraca uwagę na to, iż w żadnych oficjalnych dokumentach Tyszkewycz nie jest określany jako poseł. Zarówno w materiałach archiwalnych proveniencji watykańskiej, jak i ukraińskiej Tyszkewycz występuje w charakterze kierownika nadzwyczajnej dyplomatycznej misji URL przy Stolicy Apostolskiej. W literaturze historycznej, chociaż nie w pełni precyzyjnie, to jednak niemal powszechnie uważa się Tyszkewycza za posła URL przy Stolicy Apostolskiej, a placówkę ukraińską w Watykanie za poselstwo.

³⁵ Cyt. za: L. Hass, op. cit., s. 22.

³⁶ List kard. Gasparriego do atamana Petlury z 16 VI 1919 r., w: W Serhijczuk, op. cit., s. 458.

³⁷ *Mytropolyt Andrej Szeptyckij: Żyttia i Dijalnist'*, t. II/2, s. 689-699. Dokument nr 69: Fragment raportu dyplomaty URL Tyszkewycza, Paryż 1919-1920.

czątkach lipca 1919 r. w Czortkowie z Jewhenem Petruszewyczem i innymi politykami ZURL³⁸.

Watykan, wierny swoim zasadom i tradycjom dyplomatycznym, formalnie nie uznał niepodległości i suwerenności państwowej Ukrainy przed decyzją w tej sprawie zwycięskich mocarstw oraz przed ostatecznymi rozstrzygnięciami na konferencji pokojowej. Przyjęcie w Watykanie nadzwyczajnej misji dyplomatycznej URL z jej szefem M. Tyszkewyczem można zatem traktować jako uznanie przez Watykan Ukrainy jedynie *de facto*, a nie *de iure*, ponieważ nie został dopełniony warunek formalnego aktu uznania Ukrainy i jej rządu przez Stolicę Apostolską oraz jego notyfikacji, jak również nie nastąpiła wymiana przedstawicielstw dyplomatycznych pomiędzy zainteresowanymi stronami.

Decyzje mocarstw w sprawie przyszłej mapy politycznej Europy miały zapaść na konferencji pokojowej w Paryżu. Stolica Apostolska nie była oficjalnie reprezentowana w Wersalu w związku ze sprzeciwem Włoch, które jeszcze w 1915 r. uzyskały zapewnienie od sprzymierzeńców, że Watykan nie weźmie udziału w konferencji pokojowej. Obawiały się one podniesienia przez papieża kwestii rzymskiej. W czasie obrad konferencji w Paryżu przebywał jedynie nieoficjalny przedstawiciel Watykanu, prałat B. Cerretti. Sprawa ukraińska na konferencji pokojowej w Wersalu nie znalazła odpowiedniego klimatu politycznego³⁹. Mocarstwa zachodnie nie pragnęły osłabienia i rozczłonkowania Rosji, dostrzegając potrzebę posiadania na Wschodzie jednego, potężnego sojusznika. Delegacja URL w Paryżu została przyjęta dopiero na przełomie maja i czerwca 1919 r., a prowadzone z nią rozmowy odbywały się jedynie w kontekście rozejmu w Galicji Wschodniej. Kwestia niepodległości Ukrainy Naddnieprzańskiej nie była podnoszona w rozmowach, ponieważ Ententa uznawała ją za element składowy problemu ogólnorosyjskiego. Nie potwierdzono na konferencji w Wersalu oficjalnego statusu delegacji URL, która w zaistniałej sytuacji skupiała się na działalności informacyjnej i prywatnych kontaktach z przedstawicielami mocarstw w Paryżu⁴⁰. W połowie lipca 1919 r. Tyszkewycz został mianowany prezesem delegacji URL w Paryżu, zastępując na tym stanowisku odwołanego Hryhorija Sydorenkę. Do momentu objęcia ukraińskiej misji dyplomatycznej przy Stolicy Apostolskiej przez nowego kierownika jego obowiązki pełnił czasowo reprezentant URL przy Kwirynale, D. Antonowycz. W Paryżu Tyszkewyczowi udało się uzyskać poparcie dla sprawy ukraińskiej we francuskich kołach katolickich, jednak już wkrótce popadł on w konflikt ze swoimi podwładnymi, doprowadzając w ten sposób do spadku prestiżu placówki w stolicy Francji. W lipcu 1920 r. w wyniku sporów kompetencyjnych pomiędzy członkami rządu URL w Paryżu a wiedeńskimi członkami Dyrektoriatu rozważano możliwość ponownego objęcia

³⁸ Opinie o faktycznym uznaniu URL przez Watykan, którego podstawą prawną miał być wspomniany wyżej list kard. Gaspariego do atamana Petlury, w literaturze historycznej prezentowali badacze ukraińscy: P. Karmański, *Nasza dyplomatyczna stancja przy Sw. Prestoli w Rzymie w latach 1919-1920*, w: *Litopys Czerwonoji Kałyny*, Lwów 1939, lutyj, s. 3-4; H. Łużecki, *Ukraińska Cerkwa miż Schodom i Zachodom*, Filadelfia 1954, s. 564; W. Trembiński, *Dyplomacyjni wzajemnyj Ukrainjskoji Derżawy z Wselenskyj Prestolom u 1918-1920 rokach*, w: *Patriarchat*, marzec 1979, s. 10-11; I. Choma, op. cit., s. 18; H. Cwenhrosz, op. cit., s. 337-358; idem, *Apostolskyj Prestil i mytropolyt Szeptyckyj*, Lwów 1991, s. 5. Odmienne poglądy prezentuje L. Hentosz, uważając, że nie nastąpiło oficjalne uznanie niezależności URL przez Watykan, a wnioski wysunięte przez Tyszkewycza mając za wyraz jego pragnień niezgodny ze stanem faktycznym (*Dyplomacyjni kontakty...*, s. 173).

³⁹ Szeroko na ten temat P. P. Żurawski vel Grajewski, *Sprawa ukraińska na konferencji pokojowej w Paryżu w roku 1919*, Warszawa 1995; idem, *Walka dyplomatyczna wokół sprawy ukraińskiej na paryskiej konferencji pokojowej w roku 1919*, „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze”, t. III, red. S. Kozak, Warszawa 1996, s. 89-103.

⁴⁰ J. J. Bruski, op. cit., s. 151-152.

przez Tyszkewycza misji przy Stolicy Apostolskiej. Hrabia, lojalny wobec rządu, odmówił podporządkowania się poleceniom z Wiednia. Kandydatura Tyszkewycza pojawiła się jeszcze raz — w styczniu 1921 r., ale i tym razem upadła w obliczu protestów ukraińskich kół dyplomatycznych⁴¹.

Nowym kierownikiem ukraińskiej nadzwyczajnej misji dyplomatycznej przy Stolicy Apostolskiej Dyrektoriat mianował belgijskiego redemptorystę, o. Franciszka Ksawerego Bonne'a⁴². W przeciwieństwie do Tyszkewycza, arystokraty z Wołynia, posiadającego szerokie kontakty w kołach konserwatywnych w Europie, François-Xavier Bonne, obywatel belgijski i zakonnik, znalazł się w Watykanie w niezręcznej dla siebie sytuacji. Blisko związany z metropolitą Szeptyckim, do niedawna generalny sekretarz ministerstwa spraw zagranicznych Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej, z powodu aktywności politycznej znajdował się w konflikcie w władzami zakonu redemptorystów. W połowie listopada 1919 r. o. Bonne przyjechał do Rzymu. Nawiązał pierwsze kontakty, zabiegając o papieską pomoc humanitarną dla głodujących na Ukrainie oraz o wysłanie wizytatora apostolskiego, którego zakres kompetencji byłby zbliżony do tego, jaki posiadał Ratti na początku swojej misji w Polsce. Obszarem działalności wizytatora miała zostać objęta cała Ukraina w związku z ogłoszeniem 22 I 1919 r. aktu soborności, czyli połączenia URL z ZURL. W styczniu 1920 r. z inicjatywy Bonne'a została zorganizowana w Rzymie konferencja ukraińskich przedstawicielstw dyplomatycznych we Włoszech. Tematem spotkania była ocena sytuacji politycznej na Ukrainie w kontekście prowadzonych od września 1919 r. rokowań pomiędzy misją URL a polskim Ministerstwem Spraw Zagranicznych. Ukraiński przedstawiciel dyplomatyczny Bonne występował zdecydowanie przeciwko polityczno-wojskowej współpracy z Polską za cenę uznania granicy polsko-ukraińskiej na linii rzeki Zbrucz. Otwarta krytyka koncepcji atamana Petlury stała się w przyszłości przyczyną odwołania Bonne'a z Rzymu oraz oskarżania go przez Dyrektoriat o popieranie na gruncie watykańskim idei politycznych dyktatora Petruszewycza. Rozbieżność stanowisk wśród ukraińskich przedstawicielstw w Rzymie co do perspektyw przymierza z Polską obok bezkompromisowego stosunku dyplomacji Petruszewycza w kwestii Galicji Wschodniej powodowała liczne spory na tle kompetencyjnym. W poważnym stopniu utrudniały one pracę ukraińskiej nadzwyczajnej misji dyplomatycznej przy Stolicy Apostolskiej⁴³. W lutym 1920 r. kierownik misji o. Bonne został przyjęty przez Benedykta XV. Zagadnienia poruszane na audiencji u papieża mogły stwarzać wrażenie, iż Bonne czuł się bardziej reprezentantem i obrońcą interesów Ukraińców galicyjskich aniżeli przedstawicielem Dyrektoriatu. Prezentując papieżowi sytuację na Ukrainie, Bonne kładł nacisk na położenie Kościoła greckokatolickiego, jego duchowieństwa i ludności w Galicji Wschodniej, będących obiektem represji i prześladowań ze strony polskiej administracji cywilnej i władz wojskowych. Benedykt XV wykazywał głębokie zaniepokojenie kondycją Kościoła greckokatolickiego, którego działalność została praktycznie spa-

⁴¹ Szerzej nt. działalności delegacji ukraińskiej w Paryżu zob. J. J. Bruski, op. cit., s. 155-156, 196 i 337; o pracy Tyszkewycza w charakterze prezesa delegacji URL w stolicy Francji zob.: I. Choma, op. cit., s. 22-24; L. Hentosz, *Łysty Symona Petlury...*, s. 157-171.

⁴² Ojciec François-Xavier Bonne (1882-1941), urodzony w Brugii, w 1902 r. wstąpił do zakonu redemptorystów. Studiował wschodnią teologię, eklezjologię i dogmatykę, przygotowując się do pracy misyjnej na Ukrainie. Od 1911 r. przebywał w Galicji Wschodniej, gdzie związał się z ukraińskim ruchem niepodległościowym. Został pełnomocnikiem rządu ZURL i był jednym z sygnatariuszy układu podpisanego we Lwowie 24 II 1919 r. o przerwaniu polsko-ukraińskich działań wojennych.

⁴³ I. Choma, op. cit., s. 27-28. Autor wspomina o przedstawicielstwie ZURL przy Stolicy Apostolskiej. Z projektem powołania misji miał wystąpić w czasie swojego pobytu w Rzymie w 1920 r. metropolita Szeptycki.

ralizowana zarówno w zakresie wykonywania jurysdykcji kościelnej, jak i opieki duszpasterskiej nad wiernymi. Watykan już od połowy 1919 r. wielokrotnie występował z interwencjami do rządu polskiego, poddając krytyce politykę władz polskich w Galicji Wschodniej. W grudniu 1919 r. nuncjusz Ratti bezskutecznie próbował we Lwowie podjąć mediację w konflikcie polsko-ukraińskim⁴⁴. Rezultatem audiencji Bonne'a u papieża i rozmów w Kongregacji Kościoła Wschodniego były dalsze interwencje Watykanu w sprawie polityki władz polskich w Galicji Wschodniej. Papieska pomoc wyrażona została również przez doraźne wsparcie finansowe w kwocie 150 tys. lirów na najpilniejsze potrzeby ofiar wojny i duchowieństwa grekokatolickiego.

Problemy finansowe stały się wkrótce przyczyną redukcji personelu ukraińskiej misji dyplomatycznej przy Stolicy Apostolskiej. W kwietniu 1920 r. Bonne wyjechał do Wiednia, zabiegając w tamtejszym poselstwie o pomoc materialną. Dyrektoriat odwołał Bonne'a 1 XI 1921 r., a nowy ukraiński przedstawiciel dyplomatyczny nie przybył już do Watykanu.

Następca Tyszkewycza pełnił swoje obowiązki w przełomowym okresie dla sprawy ukraińskiej. Decyzje konferencji pokojowej w Paryżu, a następnie jednoznaczne w swoich skutkach postanowienia traktatu w Rydze z marca 1921 r. pogrzebały sprawę niepodległości Ukrainy. Sympatie polityczne Bonne'a i wcześniejsza działalność we władzach ZURL sprawiły, że jego aktywność w charakterze ukraińskiego dyplomaty w Watykanie koncentrowała się wokół problemów Galicji Wschodniej. Niewątpliwie zasługą nadzwyczajnej misji dyplomatycznej przy Stolicy Apostolskiej pod jego kierownictwem było powołanie wizytatora apostolskiego dla Ukrainy, o którego strona ukraińska zabiegała już od dłuższego czasu. Paradoksalnie stało się to możliwe dzięki korzystnej konfiguracji politycznej, wynikającej z sojuszu Piłsudski-Petlura, krytykowanego otwarcie przez Bonne'a za pozostawienie Polsce Galicji Wschodniej.

Sprawa powołania papieskiego delegata dla Ukrainy była podnoszona przez Dyrektoriat od początku 1919 r. Kwestię tę stawiały zarówno ukraińskie placówki dyplomatyczne w Europie, jak również misja dyplomatyczna URL przy Stolicy Apostolskiej. Zarówno Tyszkewycz, jak i jego następca Bonne, podejmowali wielokierunkowe działania na rzecz wysłania przez Stolicę Apostolską przedstawiciela na Ukrainę. Najważniejszym sojusznikiem ukraińskich dyptomatów w Watykanie okazał się metropolita lwowsko-halicki, Szeptycki. Jego wyjątkowo silna pozycja w kurii rzymskiej wyływała z historycznie ugruntowanego znaczenia Kościoła grekokatolickiego oraz doniosłej roli metropolity w ruchu unijnym. Duże nadzieje wiązano w Watykanie z zaangażowaniem metropolity Szeptyckiego w działalność unijną na terenie Rosji⁴⁵. Metropolita pragnął osobiście poinformować Benedykta XV o sytuacji w Rosji oraz o położeniu Kościoła grekokatolickiego w Galicji Wschodniej. Uzyskanie papieskiego poparcia dla sprawy ukraińskiej zajmowało również ważne miejsce w planowanych rozmowach metropolity w Watykanie. Szeptycki przybył do Rzymu dopiero w grudniu 1920 r. Wcześniej przyjazd uniemożliwiło najpierw aresztowanie metropolity przez Rosjan, później zaś postawa dyplomacji rosyjskiej, która obawiała się komplikacji natury politycznej, związanych z fałszywymi pogłoskami o mianowaniu Szeptyckiego nuncjuszem w Kijowie. Metropolita Szeptycki stał się niekwestionowanym duchowym przywódcą narodowego ruchu Ukraińców galicyjskich i wielkim orędownikiem państwowotwórczych dążeń Ukraińców⁴⁶.

⁴⁴ ASV ANV, sygn. 200, k. 190. Kard. Marini do nuncjusza Rattiego, Rzym 30 XI 1919 r.

⁴⁵ Na ten temat zob. m.in. M. Mróz, *Działalność unijna metropolity Andrzeja Szeptyckiego w Rosji i w Polsce w latach 1917-1922*, w: *Metropolita Andrzej Szeptycki. Studia i materiały*, red. A. A. Zięba, Kraków 1994, s. 171-176.

⁴⁶ Na temat działalności metropolity Szeptyckiego na rzecz ukraińskich dążeń niepodległościowych zob.: *Morality and Reality. The Life and Times of Andrei Sheptyts'kyi*, ed. P. R. Magocsi, Edmonton 1989; R. To-

Zmieniająca się sytuacja polityczna w tej części Europy, a szczególnie powstanie niepodległej Polski, wpłynęły na osłabienie pozycji metropolity Szeptyckiego w Watykanie. Od czasu formalnego uznania przez Stolicę Apostolską Rzeczypospolitej Polskiej w marcu 1919 r. i nawiązania wzajemnych stosunków dyplomatycznych notowania sprawy ukraińskiej stopniowo spadały, napotykać na silny opór Polaków. Ścierające się wpływy polsko-ukraińskie w Watykanie widoczne były w działaniach dyplomatycznych obu stron, wspieranych przez dostojników kościelnych. Watykan ograniczał się w zasadzie tylko do przyjmowania przedstawicieli dyplomatycznych URL, nie czyniąc przy tym żadnych obietnic natury politycznej. Natomiast życzenia rządu polskiego, przekazywane przez posłów RP, brał pod uwagę nawet w kwestiach tak drażliwych, jak jurysdykcja metropolity Szeptyckiego nad grekokatolikami poza Galicją Wschodnią.

Kondycja Kościoła grekokatolickiego w Galicji Wschodniej pozostawała jednak niezmiennie w centrum zainteresowania Stolicy Apostolskiej. Watykan pragnął mieć niezależne źródło informacji o stosunkach polsko-ukraińskich. Starania Dyrektoriatu o wysłanie przedstawiciela papieskiego na Ukrainę wychodziły zatem naprzeciw oczekiwaniom samego papieża. Wysiłki ukraińskiej misji dyplomatycznej przy Stolicy Apostolskiej w sprawie mianowania wizytatora dla Ukrainy wspierał swoim autorytetem i szerokimi kontaktami w Kongregacji Kościoła Wschodniego metropolita Szeptycki. Pierwszym kandydatem na to stanowisko był prawdopodobnie mons. Luigi Giambeni, substytut w Kongregacji Kościoła Wschodniego. Kandydatura pojawiła się już wiosną 1919 r. i pochodziła z kręgu duchowieństwa grekokatolickiego, związanego z metropolitą Szeptyckim⁴⁷. Watykan długo zwlekał z podjęciem decyzji w tej sprawie. Obserwując rozwój sytuacji politycznej na Ukrainie, czekał na umocnienie się państwowości ukraińskiej nad Dnieprem. Sukcesy militarne bolszewików na Ukrainie i zajęcie przez nich Kijowa w lutym 1919 r. stawały pod znakiem zapytania dalsze wysiłki misji ukraińskiej o wysłanie wizytatora apostolskiego na Ukrainę. Nowe możliwości pojawiły się na przełomie 1919 i 1920 r. w związku z reorientacją polityki zagranicznej URL i przymierzem z Polską. Kwestię tę lapidarnie ocenił nuncjusz Ratti w raporcie dla kard. Gaspariego: „Jeśli Ukraina będzie, to tylko poprzez interwencję Polaków i przynajmniej przez jakiś czas będzie ona pod hegemonią i kontrolą, albo jak chciałoby się powiedzieć — opieką Polski”⁴⁸. W tej sytuacji sprawa powołania wizytatora apostolskiego dla Ukrainy nabierała realnych kształtów, ponieważ rysowała się możliwość praktycznego wypełnienia jego misji na Ukrainie Naddnieprzańskiej. W Watykanie brano pod uwagę, że terytorialny zakres działania wizytatora musiał być ograniczony do Ukrainy Naddnieprzańskiej. Świadczyło to wyraźnie o dostosowaniu linii postępowania Watykanu do realiów politycznych. Rozpraszano w ten sposób obawy rządu w Warszawie, respektując uzgodnione warunki przymierza polsko-ukraińskiego w sprawie granic.

13 III 1920 r. nominację na wizytatora apostolskiego dla Ukrainy uzyskał Włoch ze Zgromadzenia Misjonarzy Najświętszego Serca Jezusa, o. Giovanni Genocchi⁴⁹. Misja przedstawiciela Stolicy Apostolskiej, podobnie jak Rattiego w Królestwie Polskim w 1918 r., miała charakter

rzecki, *Mytropolyt Andrij Szeptyckij i nacjonalni problemy*, „Warszawski Ukrajinoznawczy Zapysky”, red. S. Kozak, z. 1, Warszawa 1989, s. 195-199; M. Klachko, *Podróż metropolity Szeptyckiego do Zachodniej Europy i Ameryki w latach 1920-1923*, w: *Metropolita Andrzej Szeptycki. Studia i materiały...*, s. 155-168; A. Kubasik, *Arcybiskupa Andrzeja Szeptyckiego wizja ukraińskiego narodu, państwa i cerkwi*, Lwów-Kraków 1999, s. 30-38, 81-114; M. Mróz, *Katolicyzm na pograniczu...*, s. 84-101.

⁴⁷ ASVANV, sygn. 200, k. 179-180. Ks. W. Nejmak do metropolity Szeptyckiego, Żytomierz 18 V 1919 r.

⁴⁸ Ibidem, k. 233. Nuncjusz Ratti do kard. Gaspariego, Warszawa 13 V 1920 r.

⁴⁹ Ojciec Giovanni Genocchi (1860-1926), urodzony w Rawennie, ukończył papieskie seminarium Pio w Rzymie. Studiował filozofię i teologię; poliglota. Z ramienia Stolicy Apostolskiej pełnił szereg funkcji

wyłącznie religijny. Genocchi został zobowiązany do rozpoznania potrzeb religijnych ludności ukraińskiej i prowadzenia działalności humanitarnej. Watykan, uwzględniając ówczesne realia polityczne, polecał swojemu wysłannikowi zachowanie neutralności i zakazywał wszelkiej aktywności politycznej. Nominację poprzedziło wydzielenie obszaru Ukrainy z kompetencji Rattiego jako wizytatora apostolskiego dla terenów byłego imperium rosyjskiego. 22 II 1920 r. Benedykt XV przyjął delegację misji dyplomatycznej przy Stolicy Apostolskiej na czele z o. Bonne'em, który podziękował papieżowi za mianowanie wysłannika papieskiego i pomoc humanitarną dla Ukrainy.

Dekret nominacyjny i instrukcje dla wizytatora apostolskiego dla Ukrainy, wystawione przez Kongregację Kościoła Wschodniego, podpisali: kard. N. Marini i bp I. Papadopoulos. W instrukcji podkreślono prawo narodu ukraińskiego do samostanowienia w odniesieniu zarówno do terenów byłego imperium rosyjskiego, jak i monarchii austro-węgierskiej. Dokument sankcjonował stan faktyczny, jaki wytworzył się na ziemiach ukraińskich. Stwierdzono istnienie Ukraińskiej Republiki na Ukrainie Naddnieprzańskej oraz Zachodniej Republiki Ukraińskiej, która mimo połączenia z URL została na mocy decyzji mocarstw sprzymierzonych przekazana tymczasowo, na 25 lat, pod polską administrację⁵⁰. W praktyce oznaczało to zawężenie pola działania wizytatora apostolskiego do Ukrainy Naddnieprzańskej. Powodzenie misji Genocchiego zależało od rozwoju sytuacji na froncie, życzliwego stanowiska rządu polskiego oraz daleko idącej powściągliwości wizytatora w kontaktach z Kościołem greckokatolickim i Ukraińcami w Galicji Wschodniej. Kard. Gasparri, zawiadamiając w lutym 1920 r. nuncjusza w Warszawie o papieskiej nominacji wizytatora apostolskiego dla Ukrainy, polecał Rattiemu, żeby „wyjaśnić rządowi polskiemu i wszystkim zainteresowanym, iż G. Genocchi udaje się na Ukrainę, aby prowadzić działalność dobroczynną, bez prawa mieszania się w jakikolwiek sposób w kwestie polityczne”⁵¹. Nuncjatura warszawska została również zobowiązana do udzielania wszechstronnej pomocy wizytatorowi, nie tylko w kontaktach z władzami polskimi, ale także w dysponowaniu środkami materialnymi przeznaczonymi na działalność misji Genocchiego.

3 V 1920 r. Genocchi przybył do Warszawy. Zgodnie z otrzymanymi wcześniej instrukcjami wizytator zamierzał na początku zorientować się w położeniu Kościoła greckokatolickiego i ludności ukraińskiej w Galicji Wschodniej w związku z licznymi skargami na prześladowania Ukraińców przez władze polskie. Niebawem rozpoczął starania o zgodę na wyjazd do Lwowa. Pomimo poparcia Rattiego rząd polski konsekwentnie odmawiał Genocchiemu zezwolenia na wyjazd do Galicji Wschodniej. Niepowodzenia wojsk polskich w czerwcu 1920 r. na Ukrainie sprawiły, iż wszelkie starania okazały się nieaktualne. Z pewnością pod wpływem wiadomości z frontu wizytator apostolski wyrobił w sobie przekonanie o konieczności współpracy i pojednania Ukraińców z Polakami. Wysoko oceniał wysiłki niektórych członków rządu polskiego, a zwłaszcza Naczelnika Państwa, zmierzające do osiągnięcia porozumienia z Ukraińcami. Odpowiedzialnością za napiętą sytuację w Galicji Wschodniej obarczył nacjonalistycznie usposobioną administrację polską i jej policyjne metody działania. W obliczu bezpośredniego zagrożenia Warszawy przez Armię Czerwoną Genocchi rozważał możliwość pozostania w stolicy

dyplomatycznych, m.in. w Konstantynopolu, Nowej Gwinei, Brazylii. Od 1900 r. był prowincjałem Zgromadzenia Misjonarzy Najświętszego Serca Jezusa, był także członkiem Papieskiej Komisji Biblijnej.

⁵⁰ *Decretum S. Congregationis pro Ecclesia Orientali de Apostolico Visitatore in Ukrainam mittendo*, Prot. N. 3275/20, die 13 Februarii a. 1920 oraz *Istruzioni dell' S. C. "Pro Ecclesia Orientali" per il Revmo Visitatore Apostolico in Ukraina*, w: I. Choma, op. cit., *Dodatki*, dokumenty nr 2 i 3, s. 106-107.

⁵¹ ASV ANV, sygn. 200, k. 213. Kard. Gasparri do nuncjusza Rattiego, Watykan 14 II 1920 r. Zob. także *ibidem*, k. 231. Kard. Gasparri do nuncjusza Rattiego, Watykan 15 III 1920 r.

Polski. Nie zważając na grożące mu osobiste niebezpieczeństwo, gotów był powierzoną mu misję wypełnić za wszelką cenę. W razie zajęcia przez bolszewików Warszawy zamierzał nakłaniać ich do wyrażenia zgody na swój wyjazd na Ukrainę. Ostatecznie 7 VIII 1920 r. Genocchi wyjechał do Wiednia, gdzie oczekiwał na dalsze instrukcje z Rzymu. W Wiedniu nawiązał kontakty z przedstawicielami rządu Petruszewycza, przygotowując się do ponownego wyjazdu do Warszawy. Na początku września 1920 r. wizytator otrzymał nowe instrukcje z Watykanu. Benedykt XV, powołując się na niestabilną sytuację polityczną, polecił Genocchiemu, aby ten pozostał w Wiedniu⁵². Watykan w obliczu załamania się koncepcji budowy niepodległej Ukrainy w oparciu o Polskę postanowił unieruchomić wizytatora w Wiedniu, ponieważ brał pod uwagę fakt, iż rozwój sytuacji na froncie uniemożliwił realizację jego misji na Ukrainie. Papież w krytycznym momencie wojny wzywał rząd polski do zawarcia pokoju nawet za cenę opuszczenia ukraińskiego sojusznika⁵³. Genocchi przebywał w Wiedniu do końca 1921 r. Wobec niemożności wyjazdu na Ukrainę skoncentrował swoje działania na organizowaniu pomocy materialnej dla Ukraińców w Galicji Wschodniej. Projektował również wydanie książek o tematyce religijnej w języku ukraińskim i wysłanie ich do Galicji. Pozostawał w stałym kontakcie ze Stolicą Apostolską, przysyłając różne memoriały i raporty dla Kongregacji Kościoła Wschodniego. Po ponadrocznym pobycie w Wiedniu w grudniu 1921 r. Genocchi powrócił do Rzymu. W 1923 r. udał się ponownie do Polski, lecz już nie w charakterze wizytatora apostolskiego dla Ukrainy, ale jako papieski delegat do spraw Kościoła greckokatolickiego w Polsce.

Kontakty watykańsko-ukraińskie w okresie rodzenia się systemu wersalskiego w latach 1918-1921 były dla strony ukraińskiej fragmentem szeroko zakrojonych wysiłków dyplomatycznych, zmierzających do uzyskania międzynarodowego uznania i poparcia dla idei niepodległej Ukrainy. Watykan zaś, realizując program wzmacniania katolicyzmu w Europie Środkowo-wschodniej, wpisywał kwestię ukraińską w ogólny nurt swojej aktywności zarówno konfesyjnej, jak i dyplomatycznej na tym terenie. Nawiązaniu pełnych stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską a Ukraińską Republiką Ludową stała na drodze rzeczywistość polityczna, w której nie było miejsca dla niepodległej Ukrainy.

The Vatican and Ukraine at the Time of Shaping the Versailles System in 1918-1921

Faced with a new political map of Central-Eastern Europe at the time of the creation of the Versailles system the Vatican tried to adapt its activity to the dynamically changing reality, embroiled in controversies of a political, national and religious nature. The Apostolic See regarded the universalistic mission of the Church as invariable and foremost. This stand was revealed in strivings towards the restitution of the organisational structure of the Church, the assurance of pastoral care for the faithful, the rendition of humanitarian help, and appeals for a Christian peace, addressed to warring powers and belligerent nations. Representatives of the Vatican dispatched to Central-Eastern Europe fulfilled the function of apostolic inspectors, entrusted with purely ecclesiastical missions. Contacts with the newly established states were based on an historically devised principle of recognising the independence of a given state only after it had been sanctioned by the prime subjects of the international community. The eastern

⁵² I. Choma, op. cit., s. 85. Por. L. Hentosz, *Dyplomatyczni kontakty...*, s. 182-184.

⁵³ AAN, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, sygn. 2834, s. 1. Watykan a Polska — referat Dyrekcji Spraw Politycznych, Warszawa 29 I 1921.

policy pursued by the Vatican appreciated the rank enjoyed by Poland, and sought her support for the realisation of long-range plans vis a vis states which came into being on the ruins of the Russian Empire. Just as important was the historically grounded position of Poland in relation to Catholicism, which acted as a factor stabilising the political situation in Central-Eastern Europe. The conception of rebuilding Poland within pre-partition borders — which the Vatican took into consideration — could initially testify to a disregard for the problem of Ukrainian statehood. As a result of the incessantly changing political-military situation in Ukraine in 1917-1919, the Vatican maintained a certain distance towards Ukrainian endeavours to create a state, and remained reticent in its assessments of attempts aiming at a consolidation of a Ukrainian state on the Dnieper. On the other hand, at the time of the Polish-Ukrainian war waged at the turn of 1918 the Vatican limited itself to protecting the interests of the Uniate Church and the war victims in Eastern Galicia, without offering official support for the Western Ukrainian People's Republic.

In the contacts between the Vatican and Ukraine the latter proved to be more active, since it was concerned with winning the backing of the authority of the Apostolic See for her pro-independence strivings. The first pertinent initiatives were initiated by the Directorate, which already in February 1919 appointed its diplomatic representative at the See. Indubitably, Tyshkevych was capable of stirring considerable interest in Ukrainian issues and won the Curia's endorsement for Ukrainian pro-independence postulates. On the other hand, *de iure* recognition by the Apostolic See remained, from the viewpoint of international law, unresolved. The successor of Tyshkevych — the Redemptorist Bonne — was not totally loyal towards the Directorate, and concentrated his efforts on the Galician problem. Despite multiple controversies associated with the functioning of the Ukrainian diplomatic mission and Bonne himself, the appointment of an Apostolic inspector, for quite some time raised by the Ukrainian side, ended successfully. In the conducive climate of the Polish-Ukrainian alliance of 1920 the Vatican counted on the mission conducted by Genocchi, whose territorial range encompassed Dnieper Ukraine and, for obvious reasons, did not include Eastern Galicia. The hopes which the Vatican placed in the Genocchi mission, to which the Directorate also attached great importance, were crushed by the resolutions of the treaty of Riga and the fact that Poland had abandoned her Ukrainian ally.

Contacts with the Vatican during the period of the emergence of the Versailles system in 1918-1921 were envisaged by the Ukrainian side as a fragment of wider-range diplomatic ventures, whose objective was to win international recognition and support for the idea of an independent Ukraine. The Vatican, engaged in the implementation of a programme intent on reinforcing Catholicism in Central-Eastern Europe, considered the Ukrainian question a part of the general current of its activity, both diplomatic and confessional, in this part of the Continent. The prime obstacle for the establishment of full diplomatic relations between the Apostolic See and the Ukrainian People's Republic proved to be political reality, which simply did not foresee a place for an independent Ukraine.